

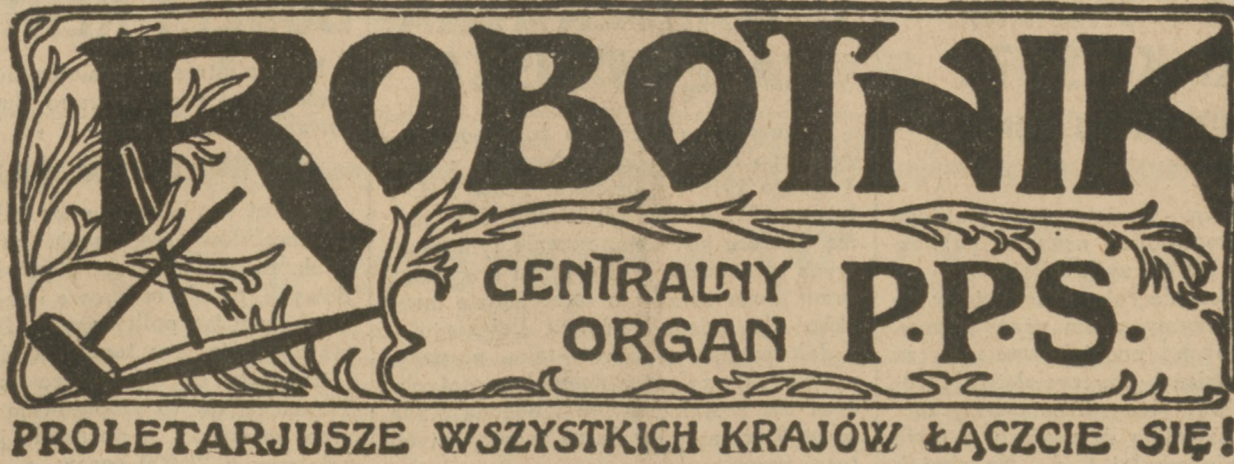
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCYJA — tel. 176-70.

DYREKCYJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

ANGLO - POLSKI UKŁAD WĘGLOWY

Z doniesień agencyjnych stał się wiadomym fakt zawarcia układu pomiędzy częścią angielskiego przemysłu węglowego, a naszym górnośląskim przemysłem węglowym, w sprawie zaprzestania walki konkurencyjnej na rynkach węglowych skandynawskich. Układ ten zawarty przed kilku dniami w Londynie przez delegatów organizacji właścicieli środkowo-angielskich obwodów węglowych — Central Collieries Commercial Association — przez t. zw. organizację 5 hrabstw, oraz z polskiej strony przez kopalnie wchodzące w skład t. z. konwencji węglowej górnośląskiej, ma na celu ustalenie korzystnych dla eksporterów cen węgla, wywożonego z Anglii i z Polski do krajów północno-europejskich, ma on położyć kres stosowaniu szkodliwego dla eksporterów dumpingu cen sprzedanych. Na mocy układu londyńskiego, ma być uformowana specjalna, na zasadach parytetowych, organizacja kontroli cen, specjalne biuro statystyczne i t. p. organa wykonawcze.

Na rynkach skandynawskich węgiel polski pojawił się masowo w okresie wielkiego strajku górników angielskich w 1926 roku. Do tego czasu kraje skandynawskie — jako rynki węglowe — znajdowały się w mocnym posiadaniu kopalni angielskich i zostały dla eksportu angielskiego stracone przez wielki wstrząs gospodarczy, jakim był dla Anglii długotrwały strajk górniczy. Górnośląskie kopalnie węgla stały się, po zakończeniu strajku górników angielskich, utrzymać zdobytą na rynkach skandynawskich, w czasie strajku, pozycję; stosowały one zatem politykę niskich i ciągle obniżanych cen, pokrywając — nawet z zyskiem — straty stał wynikające ze źródeł ukrytych subwencji, jakie z jednej strony dawał eksportowi węglowemu górnośląskiemu nasz Rząd w formie bardzo niskich тариф kolejowych do Gdyni i do Gdańska oraz z podwyższania krajowych wewnętrznych cen węgla.

Ale z biegiem czasu, zwłaszcza kiedy dalsze obniżanie тариф kolejowych stało się utrudnione, kiedy górnicy polscy poczęli się energicznie bronić przed stosowaniem socjalnego dumpingu (niskich cen i przedłużania czasu pracy), kiedy zwłaszcza ciężkie przesilenie gospodarcze nie pozwalało podnosić cen węgla na wewnętrznym rynku, właściciele kopalni górnośląskich stali się pochopniejsi do rokowań z angielskimi kontrahentami, którym — przy pomocy taktyki obniżania cen — udało się ostatnimi czasy zdobyć na nowo szereg straconych na rynkach skandynawskich pozycji. Rezultatem tej większej skłonności do porozumienia się z konkurentami, jest właśnie zawarty teraz układ węglowy anglo-polski.

Przy ocenie znaczenia tego londyńskiego układu trzeba pamiętać, że ze strony angielskiej podpisały go tylko kopalnie środkowo-angielskie, objęte ramami Central Collieries Commercial Association. Asocjacja ta jest wprawdzie organizacją bardzo silną — dysponuje dużym wołaniem węgla, ale obejmuje tylko część przemysłu węglowego angielskiego. Nie należą bowiem do niej ani kopalnie Walii Południowej, ani obwodu Północnego Humberlandu, ani obwodu Durhamu. Czy wielkie te zagłębienia węglowe przystąpią do układu londyńskiego — wykaże dopiero przyszłość.

Pozatem pamiętać należy, że układ węglowy londyński nie objął ważnego eksportera kontynentalnego: nadreńskiego syndykatu węglowego, który — o ile, na mocy umowy anglo-polskiej, ceny na rynkach skandynawskich zostaną podwyższone — niewątpliwie znowu wystą-

PIERWSZA KONFERENCJA SOCJALISTYCZNA W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE

W dniu wczorajszym odbyła się w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie, z inicjatywy Komisji Porozumiewawczej Partii Socjalistycznej w Polsce pierwsza konferencja poświęcona sprawie zaznajomienia się i uzgodnienia poglądów partii socjalistycznych na kwestję mniejszości narodowych w Polsce.

Konferencję zagał tow. poseł Z. Zaremba, wygłaszając jednocześnie dłuższy referat, ustalający zgodnie z uchwałami XIX Kongresu P. P. S., stanowisko P. P. S. w tej sprawie.

W prezydium konferencji zasiadli: imieniem P. P. S. tow. poseł Zaremba, imieniem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy tow. Kronig, imieniem „Bundu” tow. Ehrlich. Sekretarował na konferencji tow. Mieszkowski.

Z kolei obrzernie referowali stanowisko „Bundu” i N. S. P. P. tow. radny Ehrlich i poseł Zerbe.

Po wysłuchaniu tych trzech referatów potoczyła się ożywiona dyskusja, w której poszczególni uczestnicy konferencji omawiali całokształt spraw, związanych

z zagadnieniem „mniejszościowym” w Polsce, oraz nakreślili drogi współdziałania partii socjalistycznych w tej dziedzinie, zgodnie z ich osobistym na te sprawy zapatrywaniem.

W dyskusji przemawiali: tow. tow.: poseł Szczerkowski, Lichtenstein, Gliksman i Mieszkowski.

Wobec niewyczerpania listy mówców i wobec spóźnionej pory dalszy ciąg konferencji postanowiono odłożyć do przyszłego tygodnia.

Konferencja w Hadze dobiega końca

JEDNOMYŚLNE PRZYJĘCIE UKŁADU OGÓLNEGO. — ZASTRZEŻENIA CZECHOSŁOWACJI I PORTUGALJI.

Haga, 19 stycznia. (A. W.). Przedstawiciele trzynastu państw, reprezentowanych na konferencji haskiej, odbyli w niedzielę krótkie posiedzenie, na którym jednomyślnie przyję-

to układ ogólny, wraz z umowami dodatkowymi. Przedstawiciele Czechosłowacji i Portugalji oświadczyli, iż podpisują protokół końcowy z zastrzeżeniem. Przedstawiciel Włoch

hr. Pirelli oświadczył, że rząd włoski podpisuje protokół końcowy jednocześnie ze wszystkimi państwami.

POROZUMIENIE W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ NIEMIECKICH. — ZASTRZEŻENIA MAŁEJ ENTENTY.

Haga, 19 stycznia. (PAT). Komisja odszkodowań niemieckich na posiedze-

niu poufnym przyjęła wszystkie układy z Niemcami. Jedynie ze strony przed-

stawicielei Małej Ententy uczyniono szereg zastrzeżeń natury czysto formalnej.

TRUDNOŚCI W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ WSCHODNICH

Haga, 19 stycznia. (PAT). Rokowania w sprawie odszkodowań wschodnich prowadzone dziś były przez cały

dzień i będą kontynuowane w nocy. Pozostają obecnie do załatwienia ostatnie trudności, istniejące między Rumunją i Bułgarią, oraz między Czechosłowacją

i Węgrami. Rumuni domagają się 320 milionów lei, Bułgarzy zaś ofiarowują 100 milionów.

MAŁA ENTENTA NIE MOŻE POROZUMIEĆ SIĘ Z WĘGRAMI. — POWODZENIE AUSTRJI.

Wiedeń, 19 stycznia. (A. W.). Z Hagi donoszą wieczorem: Dziś późnym wieczorem mają się jeszcze odbyć dalsze rokowania z Węgrami. Należy przypuszczać, że uda się nakłonić państwa

Małej Ententy do warunkowego podpisania protokołu końcowego. Zdaje się też, że delegacja austriacka odniesie pełny sukces i że sprawa austriacka zostanie wyłączona z kompleksu reparacji

wschodnich. Jutro o godz. 9 m. 30 rano odbędzie się ostatnie posiedzenie konferencji, o godz. 10 m. 30 nastąpi podpisanie protokołu.

CO MA BYĆ UCHWALONE W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ WSCHODNICH.

Wiedeń, 19 stycznia. (A. W.). „Neu Freie Presse” donosi z Budapesztu: Kończąc protokół obrad haskich w sprawie odszkodowań wschodnich zawierając będzie stwierdzenie, że w niektórych kwestiach zdołano uzyskać pewne zbliżenie

zapatrywań i że wszystkie strony uważają za właściwe dalsze prowadzenie rokowań. W sprawie optantów ustalono już kwotę odszkodowań. W sprawie wdrożonych już środków uznano kompetencję mieszanych sądów rozjemczych. Titulescu sprzeciwił się temu i chciał

cofnąć wszystkie koncesje, poczynione już przez Rumunję. W końcu udało się go od tego odwieść, wskazując na to, że w takim razie mocarstwa musiałby przekazać cały kompleks spornych kwestji haskiemu trybunałowi rozjemczemu.

W PRZEDEDNIU KONFERENCJI MORSKIEJ

Londyn, 19 stycznia. (PAT.). Tardieu i Briand przyjęli dziś Stimsona i ambasadora Stanów Zjednoczonych w Meksyku, Morrowa, który odgrywa wybitną rolę w delegacji amerykańskiej. Rozmowa trwała półtorej godziny. O godz. 9-ej wiecz. Mac Donald przyjął Tardieu i Brianda. In-

ne rozmowy zapowiedziane są na jutro.

Briand w rozmowie z dziennikarzami, nalegającymi na uzyskanie informacji, odpowiedział żartobliwie: „Cierpliwości, w ciągu czterech miesięcy zdołacie panowie zebrać dosyć informacji”.

Londyn, 19 stycznia. (PAT.). Stimson oświadczył przedstawicielom prasy: „Stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec Francji i Włoch jest przyjazne i bezinteresowne. Stany Zjednoczone pragną takiego załatwienia kwestji rozbrojenia na morzu, któreby zadowolilo wszystkie strony”.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

— W Mościcach, pod Tarnowem, odbyło się w dn. 17 i 18 b. m. uroczyste otwarcie Państwowej Fabryki Związków Azotowych. W uroczystości wzięł udział p. Prezydent Rzeczypospolitej.

— W Bydgoszczy obchodzono uroczystości 10-letnia zrzucenia jarzma niemieckiego.

— Z Paryża donoszą, że pani De La Sota, do której, jak donosiliśmy wczoraj, strzelał mąż jej w czasie, gdy przebywała w klinice położniczej, zmarła o godzinie 1-ej w nocy.

— Niewyśledzeni dotychczas sprawcy

dokonali wczoraj w połud. w miasteczku Reuselheim w Niemczech zuchwałego napadu na haskiego ministra spraw wewnętrznych Leuschnera, który przybył tam na uroczystość otwarcia domu ludowego. Napastnicy zaatakowali samochód, w którym znajdował się minister z kilku urzędnikami, napadniętym jednak udało się w ostatniej chwili schronić się w bezpieczne miejsce. Rozbiwszy samochód i zabrawszy ze sobą teki z aktami i płaścze ministra i urzędników, napastnicy zbiegli. Przypuszczają, iż chodziło tu o akt zemsty ze strony komunistów z powodu interwencji poli-

cji w czasie ostatnich demonstracji komunistycznych w Wormacji.

— Byli uczestnikami w zawodach o puchar Schneidra, lotnik Dalmatin, spadł z hydroplanem w jezioro Garda, z wysokości 21 metrów i zatonął wraz z aparatem. Hydroplan wydobyto, nie znalazłono natomiast ofiary tragicznego wypadku.

— Niemiecka prasa pravicowa ogłasza za agencją Telegraphen Union treść umowy wyrównawczej polsko-niemieckiej, opatrując informacje te alarmującymi tytułami.

pi w krajach Europy Północnej, w charakterze dostawcy węgla, zwalczającego dowód konkurencyjnego węgla angielskiego i polskiego.

Spodziewać się przeto można, że odbiorcy węgla w Szwecji i w Norwegii poczną się bronić przed skutkami układu węglowego polsko-angielskiego, to znaczy, poczną szukać i nabywać węgiel wszędzie tam, gdzie

będzie się on kalkulować taniej od węgla angielskiego i polskiego. Już teraz — w parę dni po zawarciu układu londyńskiego — prasa skandynawska wypowiada się z szukaniem węgla po za eksporterami, związanymi układem londyńskim.

Nic tedy konkretnego nie można jeszcze powiedzieć o rezultatach, jakie wyda układ węglowy anglijsko-

polski, o jego zwłaszcza wpływie na bieg interesów eksportowych kopalni górnośląskich w kierunku północnym.

Znaczenie układu węglowego londyńskiego polega — na dzisiaj — tylko na tem, że jest to pierwsze porozumienie międzynarodowe producentów w sprawach regulowania eksportu węgla.

Dziś głosowanie NAD VOTUM NIEUFNOŚCI DLA P. JAWOROWSKIEGO

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia, poza dalszą dyskusją nad budżetami szpitalnictwa i opieki społecznej, będzie głosowany wniosek, wyrażający votum nieufności prezesowi Rady miejskiej p. Jaworowskiemu i prezydentowi miasta p. Słomińskiemu.

Wnioski te zostały zgłoszone w ubiegły poniedziałek przez tow. Arciszewskiego, podczas dyskusji nad exposé prezydenta miasta.

Jaki los spotka te wnioski, trudno przewidzieć. Jest rzeczą niewątpliwą, że dzisiejsze posiedzenie Rady będzie obfitowało w cały szereg „kawałów formalnych”, inspirowanych przez p. Jaworowskiego w tym tylko celu, by utrzymać się na fotelu prezesowskim.

Charakterystycznym jest, że już sobotni „Przedświt” ogłosił porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Jest to, jak-gdyby zapowiedź, że i dzisiaj, podobnie jak się to działo poprzednio, przy głosowaniu nad votum nieufności dla p. Jaworowskiego — galerja i loża dziennikarska będzie obsadzona przez bojówkę BBSowska, którą „przewodniczący” p. Jaworowski zmobilizuje, aby uzyskać „argument”, że... robotnicy Warszawy mają do niego zaufanie.

Ręka rękę mije,
noga nogę podciera.

Krażą pogłoski, że endecy, za cenę „wstrzymania się” od głosu B.B.S-u nad wnioskiem votum nieufności dla p. Słomińskiego, który jest narządem w rękach Jaworowskiego i Szpotkańskiego i spółki, będą głosowali za wnioskiem, który ma zgłosić p. Praussowa przejścia do porządku dziennego nad votum nieufności dla p. Jaworowskiego.

Gdyby tak się stało, toby raz jeszcze ujawnił się sojusz BBS z endekami.

Być może, że w związku z bliskim terminem wyborów do Rady miejskiej, p. Jaworowski obmyśli nowy kawał. Ale każde „posunięcie” obliczone na zmydlenie oczu wyborcom, zostanie w sposób właściwy ocenione przez proletarijat Warszawy, który zniechęca się powierzeniu stolicy fizjostwo - sanacyjną klikę.

Kronika polityczna

PROCES KOMUNISTYCZNY.

— Dnia 19 b. m. rano w Sądzie Okręgowym w Lublinie zapadł wyrok w rozprawie komunistycznej, mocą którego oskarżeni zostali skazani: dwaj na 6 lat ciężkiego więzienia, trzej na 4 lata, sześciu na 3 lata z pozbawieniem praw, 10 zaś uniewinniono.

PRZESŁUCHANIE DODATKOWYCH ŚWIADKÓW W SPRAWIE AFERY SEINFELDA.

W toku dochodzenia w sprawie podsłuchów telefonicznych i tajnego biuletynu Seinfelda wyłoniła się konieczność przesłuchania jeszcze kilku dodatkowych świadków, co przedłuży śledztwo do końca bież. tygodnia. Do tego czasu nie będzie rozpatrywany wniosek o zwolnienia Seinfelda z aresztu prewencyjnego. (PID).

15 MILJONÓW DOLARÓW KOSZTOWAĆ BĘDZIE W R. B. WALKĄ Z ALKOHOLEM W AMERYCE

Waszyngton, 19 stycznia. (PAT.). — Izba reprezentantów przyjęła po długiej debacie wniosek, przyznający 15 milionów dolarów kredytu na dalszą akcję prohibicyjną na rok 1930 — 31.

JAK TO „RZĄDZI“ PIĘKNIE I SKŁADNIE P. WOJ. BIAŁOSTOCKI KIRST?

Z MOWY TOW. A. PRAGIERA NA POSIEDZENIU KOMISJI
BUDŻETOWEJ SEJMU

Przywrócenie zaufania ludności do władz napotyka na olbrzymie trudności w wspomnieniach o „prawowaniu silnej władzy“ w niedawnej przeszłości, przez ludzi, którzy zostali.

Wielkość Boga przejawia się nie tylko w ogromie wszechświata, lecz odbija się i w kropli wody. Również charakter i wartość rządów ocenić można i według przejawów „radosnej twórczości“ na małych odcinkach polskiej rzeczywistości.

Niesłusznie cała sława teorii o „silnej władzy“ spadła na Chocznę, która ma rywalkę w Ostrowi Maz. i w stosunkach w województwie Białostockim.

„Silna władza“ opierać się zwykła na zaufaniu „opinii“. To też wychodzi w Białymstoku „Głos Obywatela“, będący odzwierciedleniem „opinii“, a sejmiki powiatowe mają powstające do swych budżetów po kilkanaście tysięcy zł. na wojewódzki fundusz prasowy. W organie p. wojewody Kirsta zważyła się zacięcie „partyjniactwo“ — najczystszy oszczerstwem — a przede wszystkim przeprowadza się umiejętną reklamę...

Na polu działalności humanitarnej odznaczył się p. Kirst zorganizowaniem „Przystań“ pod swym własnym, Jaśnie Wielmożnego Pana Wojewody, protektorem. I znowu w budżetach sejmików pow. i miast wstawia się znaczne subwydatki dla monopolowej „Przystani“, usiłując się odebrać miastu agendy opieki społecznej wraz z odpowiednimi sumami budżetowymi. By kwitła chwala i zasługa protektorów i założycieli.

I kwitnie „Szczedynowski Pompadur“ w dawnym romantyku — wyzwoleniu i liberalu. „Silna władza“ musi mieć urok i szacunek... Wydaje się więc okólnik do wszystkich posterunków policji w całym województwie, by policjanci salutowali auto woje, numer taki a taki, choć auto zakryte, a z wnętrza jego nie widać.

A za zarazliwym przykładem zgóry rodzą się małe powiatowe „Pompadury“. Wyjeżdża w swoje dzierzawy starosta Zarzycki, wzywa więc przed wyjazdem sekretarza gminy Zareby i każe sobie urządzić przyjęcie. Więc ma go spotkać straż ogniowa z silkwami, kółko rolnicze, stowarzyszenie młodzieży i przysposobienie wojskowe. To ostatnie przybyło wbrew życzeniu starosty, lecz zgodnie ze swymi regulaminami bez karabinów. Władza się obraża, zaczyna się podstępne podważanie i. oficer przysposobienia wojskowego odwołany.

Na otwarcie nowego kina zaproszono na bezpłatny seans miejscowych notabłów ze starostą na czele. Po godzinie oczekiwania zaczyna się seans bez starosty. W czasie seansu p. Zarzycki przychodzi, a w przerwie publicznie i głośno uczy taktu właściciela kina, zabrania odbicia następnego, płatnego seansu, każąc policji usunąć publiczność, która już zakupiła bilety.

Na zakończenie roku szkolnego w gimnazjum, utrzymywanym przez sejmik, po wzajemnych podziękowaniach ze strony młodzieży, nauczycielstwa i rodziców, zabrał głos starosta krzyżąc: „Wszyscy wszystkim dziękowali, a mnie nikt nie dziękował i t. d. Na skutek tonu i gestów jedno z młodszych dzieci rozplakało się ze strachu, na sali wystąpiła konsternacja.

Tenże sam starosta Zarzycki jest też i dzielnym administratorem. Terorem, groźbą zamykania warsztatów pracy, protokołami sanitarnymi zmusza do cofnięcia rezygnacji z mandatów radzieckich. Trzech nauczycieli, którzy nie chcieli cofnąć rezygnacji, oskarża o antypaństwową działalność przed kuratorjum i wojewodą. Jednemu z nich w kuratorjum radzą, by słuchał starosty. „Opornych“ radnych każe administracyjnie za kolejnymi numerami. Jednego nawet za nieczystość na cudzym podwórzu.

Odmawia wydania świadectwa moralności studentowi, który po powrocie z wojska po raz drugi musi się zapisać na uniwersytet, bez świadectwa zaś nie przyjmuje go.

Student ani razu nie był karany sądownie, ani administracyjnie, jego grzechem jest tylko, że jest działaczem P. P. S.

Starosta ten popełnił cały szereg nadużyć, o czym pos. Dubois przed 4 mies. powiadomił prokuratora i Izbę Kontroli. Dotąd nic w tej sprawie nie zrobiono. Województwo zaś, które weszło jakoś w posiadanie tych oskarżeń przeprowadziło dochodzenie, stwierdziło prawie wszystkie zarzuty i sprawę schowało pod sukno. Istnieje tendencja, z nadużyć zrobić proste nieformalności, a uprzedzony przez śledztwo starosta dorabia sobie potrzebne uchwały i t. d.

Przykładów tych jest bez liku. Nic dziwnego, że w takich warunkach trudno będzie urzeczywistnić zamiar p. Ministra przywrócenia zaufania i szacunku ludności do przedstawicieli władz.

NA „FUNDUSZ OBRONY DEMOKRACJI I WOLNOŚCI“

Komitet P. P. S. w Tarnowie z. 13.50.
Józef Machaj z Cieszyca, zebrane od towarzyszy w Wiśle, z. 6.32.
Józef Himmel z. 2.

Grępe, kaszel i bronchit uleczysz systematycznym picciem szczawinkich wód kruszcowych „Stefana“ i „Józefiny“. Choroby żołądka i przemiany materji usunie Ci szczawinka „Magdalena“ i „Wanda“. Do nabycia w aptekach i składach aptecz-

O WARSZAWSKĄ RADĘ MIEJSKĄ

Samorząd na ziemiach b. zaboru rosyjskiego opiera się na dekrecie z dnia 4 lutego 1919 r. (Dziennik Praw z d. 7 lutego 1919 r. Nr. 13). Przewodnią myślą dekretu jest ustanowienie tymczasowych przepisów „do czasu wydania przez Sejm ustawy o samorządzie miejskim dla całego Państwa Polskiego“.

Jak wiadomo, ustawa taka, niestety, z różnych względów uchwalona dotychczas nie została, to też i obecna Rada m. st. Warszawy działa na zacytowanych tutaj przepisach.

Według art. 66 dekretu — w przeciwieństwie do innych Rad — warszawską Radę rozwiązać może tylko Naczelnik Państwa (obecnie Prezydent?).

Jeżeli zaś chodzi o trwanie kadencji, to dekret w art. 13 jasno i wyraźnie stwierdza:

Radni i ich zastępcy wybierani są na trzy lata.

W świetle powyższego, kadencja warszawskiej Rady Miejskiej kończy się w maju 1930 r. Nie spełniła ona ani w jednej części pokładanych w niej przez ogół wyborców nadziei. Działalność Magistratu stoi w ogromnej sprzeczności z głoszoną przy wyborach hasłami i obietnicami.

Przeciwnie, miast dbać o dobro obywateli — uderza w ich najżywniejsze interesy.

Czternastu radnych z listy Nr. 2, którzy przeszli do BBS, z ich nadmiernym przedstawicielstwem w przydziału Rady i Magistracie, zeszło zupełnie ze swojej platformy wyborczej, pozostawiając przeszło 30 tysięczną rzeszę wyborców robotników bez przedstawicielstwa w Radzie Miejskiej, a 60 tys. — w Magistracie.

To też należy wyrazić ubolewanie, iż miarodajne czynniki z dzisiejszego systemu rządzenia, nie doceniły głosu i nawoływań najsilniejszego już dzisiaj stronnictwa robotniczego na terenie stolicy, co do konieczności wcześniejszego rozwiązania niezdolnej do żadnej twórczej pracy obecnej Rady Miejskiej.

W chwili więc ustawowego wygasania czynności tych, którzy nie wypełnili, lub tych, co zdradzili — klasa robotnicza bacznie śledzi końcowe wyczyny Rady, które tak boleśnie ją zawiodły i odbiły na jej skórze.

Na wszelkie prowadzone obecnie przez BB i BBS zakulisowe kroki o „przedłużeniu“ kadencji Rady (na wzór zeszłej) na wszelkie „doradzenie“ i „interpretowanie“ przepisów — w kierunku możliwości takiego przedłużenia; na inne próby, czynione w celu „za wszelką cenę utrzymania się przy władzy“ — wolamy i mocnym głosem wołać będziemy: Nie łamać i obchodzić praw, legalnie nie uchylonych!

Powołaj nową Radę Miejską, która będzie rzeczywistym odbiciem interesów i woli mieszkańców Warszawy.

J. Sieradzki.

BUDŻET RENT INWALIDZKICH I PENSJI

Na sobotnim posiedzeniu Komisji Budżetowej rozpatrywano Budżet Rent Inwalidzkich i Pensji.

REFERAT TOW. PAJĄKA

Budżet ten obejmuje wydatki na renty inwalidów wojennych, przedwojennych, pensje weteranów powstań narodowych, pensje orderowe i zaopatrzenie b. skazańców politycznych. Budżet ten ma ciągle jeszcze tendencję do wzrostu i trwać to będzie jeszcze szereg lat. Thumaczy się to stopniowym załatwianiem zaległości, a pozostało jeszcze do załatwienia 28 000 spraw, a następnie tem, że nowela do ustawy inwalidzkiej przesunęła termin rejestracji inwalidów, wskutek czego wpłynęło już nowych 30 000 zgłoszeń, z czego około 25% uzyska prawa. Ustawa o zaopatrzeniu inwalidzkim powinna mieć charakter trwały, a nie zarządzenia przejściowego, aby żołnierz miał pewność zaopatrzenia w razie kalektwa. Referent przynajmniej, że po przewrocie majowym nastąpiło pewne polepszenie w sytuacji inwalidów, podkreśla jednak, że przedtem, w okresie dewaluacji, załatwienie tej sprawy było niemożliwe. Przypomina również że opracowany jest projekt noweli do ustawy inwalidzkiej, na który godzili się i przedstawiciele BB, jednak, gdy przyszło do wniesienia projektu na Sejm, wnieśli oni projekt odrębny. Na uwagę p. Krzyżanowskiego, że w Niemczech inwalidzi dopiero od 30% niezdolności do pracy korzystają z zaopatrzenia, referent odpowiada, że tam inwalidzi mniej procentowi dostali odprawę jednorazową, a oprócz tego jeszcze dodatki. Powołując się na sprawozdania N. I. K., stwierdza, że Rząd nie wykonał uchwały Sejmu przeznaczającej 2 milionów na utworzenie gospodarczego funduszu inwalidz-

kiego. Pewne względy polityczne oddziaływują nawet na tym apolitycznym terenie, czego dowodem, że w jednej z kas chorych zwolniono zatrudnionego tam 75% wego inwalidę tylko dlatego, że należał do PPS.

Przechodząc do pozycji budżetowych, domaga się na przyszłość wyszczególnienia, ile wynoszą renty inwalidów, a ile wdów i sierot. Inwalidów przedwojennych jest 7 600 osób. Uposażenie roczne wynosi 260 zł., na podstawie ustawy zaborczych.

Mówca zapowiada, że klub jego wkrótce wnieśli nową ustawę. Poza tem proponuje dwie poprawki, mianowicie zwiększenie pozycji na renty o 1 miljon i zasiłku dla osób pobierających zaopatrzenie na mocy ustawy z 18 marca 1921 o 1 600 000 zł.

Wiceminister Grodyński: Na podwyższenie § 1 o 1 milion złotych Rząd się zgadza. Co do drugiej poprawki o zwiększeniu zasiłku o 1 600 000 zł., to możeby to można trochę obniżyć.

Tow. Pająk: Zgadza się na półtora miliona.

I Rząd na to przystaje. Co do opóźnienia w przelaniu funduszu inwalidzkiego w sumie 2 milionów złotych stało się to z powodu istnienia miesięcznych budżetów. Takie jednorazowe wypłaty robi się w ostatnim kwartale. Obecnie to już jest w całości uskutecznione.

W dyskusji przemawiali posłowie: Heller, Palfiej i Snopczewski oraz ponownie wiceminister Grodyński.

Po końcowych wyjaśnieniach tow. Pajaka przystąpiono do głosowania.

Oba wnioski referenta, na które Rząd się zgodził, mianowicie podniesienie pozycji na renty inwalidów wojennych o milion złotych i zasiłku dla osób pobierających zaopatrzenie na mocy ustawy z 18 marca 1921 r. o 1 500 000 zł. przyjęto.

ODCZYT TOW. SEN GROSSA

W lokalu klubu PPS w Sejmie odbył się onegdaj wieczór dyskusyjny, zorganizowany przez Warszawski Oddział Tow. Uniw. Robotn., poświęcony najbardziej podstawowemu zagadnieniu gospodarczym naszego życia społecznego i państwowego.

Jak wspominał w zagajeniu przewodniczący Zarządu Warsz. Oddz. TUR, tow. sen. Sokołowski, był to pierwszy tego rodzaju wieczór z szeregu zamierzonych, na których rozstrząsane być mają wciąż wylaniające się, nowe zagadnienia zbiorowego życia.

Obszerny referat o kwestii pieniężnej w Polsce wygłosił tow. sen. dr. Gross, oświetlając istniejące możliwości zwiększenia obrotu obrotu pieniężnego, co ożywiłoby znacznie nasze życie gospodarcze. Referent popierał swoje wywody szeregiem danych cyfrowych oraz porównywał z minionym okresem inflacji, oraz załamania się złotego, przytaczając zarazem wyjątki z opublikowanych opinii misji Kemmerera, która dwukrotnie bawiła w Polsce, badając nasz stan gospodarczy.

W sprawie tej, dla dokładnego zbadania możliwości gospodarczych zwiększenia obiegu pieniężnego, należałoby podjąć odpowiednie kroki, tymczasem nikt o tem nie myśli. A zwiększenie ilości środków obrotowych pieniężnych, bynajmniej — jak dowodził tow. Gross — nie grozi inflacją.

W trwaniu obecnego, krytycznego położenia naszego kraju zainteresowany jest przede wszystkim kapitał zagraniczny, który różnymi sposobami wyzyskuje sytuację słabszych krajów. Musimy walczyć z tem starając się wyzyskać wszystkie możliwe sposoby, by odbudować swymi siłami, co odbudować można.

Po referacie tow. Grossa, rozwinęła się dyskusja, w której wielu słuchaczy przybyłych licznie, zabierało głos.

DOKOŁA BARTEL

POP HAPON

Mija właśnie ćwierćwiecze od słynnej „krwawej niedzieli“ w Petersburgu 22 stycznia 1905 roku (9-go stycznia według starego stylu), która stała się jakby przegrzywką do pamiętnych dni rewolucyjnych w grudniu tegoż roku. Głównym organizatorem manifestacji w owym dniu, która pociągnęła za sobą tysiące ofiar wśród robotników był pop Jerzy Hapon. Już wówczas wydała się zagadkową postacią tego człowieka, posiadającego władzę nad setkami tysiącami dusz, który w imieniu ludu chciał mówić z carem i który również szybko jak się pojawił, znowu zniknął.

Dopiero po latach dowiedziano się o jego gwałtownej śmierci; stała się znana jego podwójna rola, jako wodza robotników i agenta departamentu policji. Ujawniony w ostatnim czasie nieznanym dotychczas materiałem ochrony stawa pod pewnym względem w nowem świetle postać tej awanturniczej osobistości.

Jerzy Hapon był synem zamożnego chłopca, ukończył seminarjum duchowne, poczem studiował w akademii duchowej w Petersburgu, gdzie otrzymał stanowisko kapłana w jednym z okręgów robotniczych Petersburga. Dzięki kłanzianom styka się z bliską ze swoją gminą, złożoną z najuboższych warstw społeczeństwa i uzyskuje wśród nich niezwykłą popularność. Już wówczas uwadniają się jego niepopolity dar krasomówczy oraz dołność elektryzowania tłumy swemi przemówieniami.

Na młodego, energicznego i zdolnego duchownego zwrócone uwagę w sferach wyższych. Ówczesny szef ochrony Zubatow postanawia wyzyskać Hapona przy tworzeniu „patriotycznych“ organizacji robotniczych, które, kontrolo-

wane przez policję, miały stanowić przeciwwagę dla słabej zresztą jeszcze wówczas partji socjalno-demokratycznej i soc-rewolucyjnej. Przy pomocy tych organizacji Zubatow zamierzał uzyskać wpływ na ruch robotniczy. Hapon był tą jednostką, która dzięki swej popularności miała być przynętą dla szerokiej masy.

W roku 1903 Hapon zbiera wokół siebie grupę robotników i poczyną opracowywać statut własnej organizacji, zatwierdzonej niebawem przez władzę p. t.: „Stowarzyszenie robotników fabrycznych Petersburga“. Rzecz oczywista, że organizacji „haponowskiej“ nadane zostały przez departament policji takie formy, które gwarantowały niemożność przeniknięcia do jej kierowniczych organów elementów „nieożądanych“. Organizacja ta rozwijała się przy wydatnej pomocy Rządu coraz bardziej, i w końcu 1904 roku liczyła w Petersburgu 11 oddziałów i 9000 członków.

Jak widać zatem działalność Hapona rozpoczęła się od ścisłej współpracy z ochroną, którą informował też o nastrojach, panujących w świecie robotniczym. Wydaje się jednak, że w okresie poprzedzającym krwawą niedzielę wał wszelkie stosunki z ochroną. Być może, iż niezwykła popularność i wpływ jaki uzyskał na robotników zawrócił mu w głowie, czuł się powołanym do odegrania wielkiej dziejowej roli.

Wówczas właśnie pod wpływem ogólnego wzrostu nastrojów rewolucyjnych w społeczeństwie, także wśród organizacji „haponowskiej“ poczynają brać górę elementy radykalniejsze. Na zebraniach, które dotychczas miały ra-

czej charakter towarzyski, coraz częściej dyskutowano nad zagadnieniami ekonomiczno-politycznymi, i w końcu poczęto wysuwać projekt wręczenia Rządowi petycji z żądaniem robotników.

Hapon zrazu przeciwstawił się temu, dopiero pod naciskiem aktywniejszej części swej organizacji, zgodził się w końcu grudnia wszcząć kampanję za urzędzeniem manifestacji robotniczej, która miałyby wręczyć petycję carowi. W styczniu roku 1905 w fabryce Pułiowskiej wybuchł strajk z powodu wydalenia kilku robotników członków organizacji. Pertraktacje z naczelnikiem miasta Fullonem oraz inspektorem fabryki pozostały bez rezultatu. Niebawem przerwały pracę również inne większe fabryki, których robotnicy pod wpływem „haponowców“ postanowili udać się 9-go stycznia (wdł. starego stylu) z petycją do cara.

W niedzielę oznaczoną ciągnęły masy ludowe w kilku pochodach ku pałacowi Zimowemu. Na czele jednego z pochodów kroczył Hapon w ornatach kapłańskich z krzyżem w jednej ręce i petycją w drugiej. Za nim szli robotnicy, niosąc obrazy święte i portrety carskie i śpiewając hymny. Manifestacja miała najzupełniej pokojowe zamiary i podobna była raczej do procesji; robotnicy byli bezbroni i głęboko przekonani, że car przyjmie delegację z petycją, wysłucha ich żądań i spełni ich słuszne żądania. Ta pewność drogi ich miała kosztować.

Ulice wiodące do centrum miasta zamknięte były przez kołony wojskowe. Plac przed Pałacem Zimowym obsadzony był wojskiem. Gdy pochód z Haponem na czele zbliżył się do Bramy Narewskiej, zastąpił mu drogę silny oddział wojskowy i utworzył morderczy ogień na demonstrantów, wśród których

znajdowały się również kobiety oraz przypadkowi przechodnie. Ze Haponem nie był bohaterem świadczy jego zachowanie się tego dnia, już po pierwszych strzałach rzucił się w śnieg, poczem wśród ogólnego zamieszania udało mu się, przy pomocy swego przyjaciela inżyniera Rutenberga, social-rewolucjonisty, uciec z życiem i ukryć się w bezpiecznym miejscu. Również innym pochodom przypadł podobny los, wieczorem panował już w Petersburgu „spokój“.

Hapon, któremu groziło uwięzienie, przedostał się po jakimś czasie przy pomocy fałszywego paszportu zagranicę, i udał się zrazu do głównej kwatery. Przyjechał tam ogolony i w sportowym ubraniu i przyjęty został z otwartymi rękami. Widziano w nim człowieka, któremu przeznaczona będzie główna rola w nadchodzącej rewolucji rosyjskiej. W Genewie wchodzi w stosunki z partją soc-demokratyczną, a potem soc-rewolucyjną. Imię jego nabiera rozgłosu w całej Europie, z Genewy udaje się do Paryża, gdzie wydaje swoje wspomnienia. Warto zaznaczyć, iż w Paryżu zamieszkał w domu Azefa; dziwne zrządzenie losu zetknęło chwilem siebie pomiędzy fanatyzmem a szpicelstwem kapłana z najniebezpieczniejszym w dziejach ruchu rewolucyjnego prowokatorem. Ręka Azefa daje się wyraźnie odczuć w dalszych losach „czerwonego popa“.

W kwietniu 1905 roku zwołana została z inicjatywy Hapona konferencja wszystkich rosyjskich partji socjalistycznych, która jednak żadnych realnych rezultatów nie dała. Wkrótce i partje rewolucyjne rozczarowały się do Hapona, który wyzyskuje swoją popularność dla celów osobistych, — i odsuwają się od niego.

W tym czasie, na jesieni roku 1905, występują u Hapona wyraźnie typowe

cechy awanturniczy. Drogą nielegalną wraca do Rosji, znowu przechodzi na stronę Rządu, uzyskuje dla siebie amnestję i powraca do swej dawnej pracy; wchodzi w układy z ówczesnym wszechwładnym prezesem rady ministrów Wittem, od którego uzyskuje ponowne otwarcie swich organizacji, które jednak krótki miały już żywot.

W lutym 1906 roku na zlecenie ówczesnego szefa ochrony Raczkowskiego usiłuje wciągnąć w sieć prowokacji inżyniera Rutenberga, wybitnego członka partji soc-rewol., który, jak już wspomniane było, brał udział w manifestacji 9-go stycznia; proponuje mu, by wydał ochronie organizację bojową rewolucjonistów. Rutenberg zawiadamia o tem Centralny Komitet, który wydaje i Hapona wyrok śmierci poruczając jego wykonanie Rutenbergowi, ale w takich warunkach, aby prowokacja Hapona była niezbita wykazana. Dnia 28-go marca Rutenberg zwabia Hapona do wsi Ozerki pod Petersburgiem, rzeczą o do swego mieszkanka konspiracyjnego, pod pozorem omówienia sprawy nawiązania kontaktu z ochroną. W pustej willi, w jednej z bocznych izb ukryta była grupa robotników. Rutenberg zaczął prowadzić układy z Haponem w sprawie wydania ochronie organizacji bojowej. Znajdujący się tuż obok robotnicy mogli się przekonać do wodnie o prowokatorskiej roli Hapona. Po krótkim czasie wyszli z ukrycia i urządzili nad nim sąd. Naprzód Hapon usiłował wśród błagań i zaklinań przekonać ich o swej niewinności; powieszono go w tym samym pokoju na haku.

Trup Hapona odnaleziony został dopiero po miesiącu.

M. G.

SPORT ROBOTNICZY W KRAKOWIE

Jakkolwiek sezon letnich, względnie jesiennych imprez sportowych się skończył, praca sportowa na terenie Krakowa bynajmniej nie zasnęła w letargu zimowym. Zwłaszcza ruchliwa działalność przejawia R. K. S. „Legja”, gdzie wszystkie sekcje sportowe są w większym lub mniejszym stopniu czynne. Oczywiście najbardziej ruchliwe są te sekcje, które z natury rzeczy winne w obecnym sezonie zimowym przejawiać swą działalność. I tak sekcja hokejowa może się pochwalić, mimo dwuletniego dopiero istnienia, posiadaniem dwu kompletnych drużyn, a charakterystycznym jest to, że członkowie po zakupieniu stali sami sobie łyżwy zmontowali, które nie ustępują pod żadnym względem fabrycznym. Niestety „odrodzona wiosna”, która w zimie zdaje się na dobre zaaklimatyzować, nie pozwala hokejowcom na rozgrywanie szeregu imprez, które są zakontraktowane. W projekcie tej sekcji między innymi jest wyjazd do Zakopanego lub Krynicy. Również sekcja narciarska, która w bieżącym roku po raz pierwszy powołaną została do życia, czeka z utęsknieniem na śnieg, a tymczasem zgłoszwszy swój akces do Związku narciarskiego przeprowadza pilnie suchą zaprawę. W najbliższych dniach udaje się przedstawiciel Legji do Jordanowa, celem wyszukania odpowiedniego miejsca dla skoczni narciarskiej. Trzeba, aby tylko dobroczynny śnieg zechciał przypomnieć swoje istnienie, aby zwolennicy sportu zimowego mogli zaprezentować swoją działalność na tym terenie. Równoległe z pracami przygotowawczymi na polu sportu zimowego, wra praca sportowa na innych odcinkach. Sekcja gier ruchowych rozwija swą pracę przez odbywanie treningów w sali Sokola, dając sporo zajęć zarówno towarzyskom jak i towarzyszom. Te pierwsze nawet pokonały w ubiegłym tygodniu zespół towarzyszy w siatkówce. Sekcja lekkoatletyczna, choć właściwie sezon jej się skończył, nie dała się zmóc kalendarzowej zimie i z zapalem ćwiczy na boisku i na Stadionie. Nie pozostaje w tyle za nią zawsze ruchliwa sekcja kolarska, która wprawdzie nie urządza szosowych wyścigów, ale systematycznie donosi się przygotowując zapomocą zaprawę na walcach. Doskonałe warunki do ćwiczeń posiada sekcja ciężkoatletyczna. Z innych sekcji: ping-pongowa ukończyła ostatnio turniej wewnętrzno-klubowy, a obecnie bierze udział w rozgrywkach o mistrzostwo Krakowa.

Jeżeli idzie o pracę na sezon letni, to wszystkie sekcje obecnie przygotowują się do imprez połączonych z uroczystościami z okazji jubileuszu 5-letniego istnienia ZRSS, które się mają odbyć w marcu i później. Sekcja piłki nożnej, której członkowie przejadą zaprawę gimnastyczną, ma urządzić w lipcu lub sierpniu b. r. wielki turniej piłkarski. Akces zgłosił zagraniczny klub sportowy a mianowicie Athletik-Sport Klub Liesing, koło Wiednia, proponując przyjazd dla rozegrania 5 spotkań piłkarskich. Tak tedy praca sportowa w Legji wra w silnym tempie. Członkowie owianii duchem szczerzej pracy dla dobra wychowania fizycznego najszerzych warstw młodzieży robotniczej kroczą spokojnie i systematycznie ku realizacji zadań, nakreślonych przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. M. Ster.

WALNE ZEBRANIE LIGI

W sobotę i niedzielę odbyło się w Warszawie walne zebranie Ligi PZPN. Naogół zebranie nie obudziło tego chaosu namietności, co przed 3-ma miesiącami. Obrady były najzupełniej spokojne.

Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: prezes mjr. Izdebski (ponownie), wice-prezesi: red. Laskowicki i mjr. Schwenk, sekretarz p. Landau, zastępca p. Mosin, skarbnik kpt. Wawrykiewicz, kronikarz p. Frenkiel. Wydział Gier i Dyscypliny Ligi: przewodniczący mjr. Picheta, członkowie: mjr. Kotowski, por. Szermeta, kpt. Mułdry, Zakrzewski Godlewski, Krupa.

Z uchwał na uwagę zasługuje ciekawy wniosek kpt. Mielecha w sprawie szkolenia instruktorów piłkarskich. W najbardziej interesującej wszystkich sprawie Turystów, wniosek o pozostawienie tego klubu w Lidzie upadł w głosowaniu większością 7:5 głosów. Wniosek Warszawianki o zezwolenie na granie tylko w miejscu zamieszkania gracza został odrzucony. Odrzucony został również wniosek Pogoni o nierozgrywanie w roku bieżącym mistrzostw Ligi.

Walne zebranie W. O. Z. P. N.

Wczoraj odbyło się walne zebranie Warsz. Okr. Zw. Piłki Nożnej. Obecni byli delegaci prawie wszystkich klubów i podokręgów wrocławskiego i płockiego. Zagaił tow. dr. Jerzy Michałowicz. Przewodniczył p. Fogel.

Zebrań przeszło zupełnie spokojnie, bez żadnych burzliwych momentów, ze względu na porozumienie zawarte pomiędzy poszczególnymi blokami. Wszystkie prawie wnioski, uchwały a nawet wybory do nowego Zarządu przeprowadzono jednogłośnie, przez akklamację. Z ważniejszych uchwał postanowiono przesunąć Czarnych do klasy B, a prze-

niesienie Lawiny pozostawiono jako dezyderat dla nowego Zarządu. Odrzucono natomiast wniosek AZS o przeniesienie Sokolów do kl. A.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi wybrane zostały nowe władze w składzie następującym: prezes p. Rusecki, wice-prezesi dr. Libk'nd, kpt. Kobos i Krug (jednocześnie przewodniczący Wydz. Gier i Dyscypliny), sekretarz Kral, zastępca Kielson, skarbnik Czyż, kapitan związkowy p. Fogel, członkowie Gotlib (ref. statutowy), dr. Morawski (ref. propagandy), Wopiński (bez mandatu). Wydział Gier i Dyscy-

plny: przewodniczący p. Krug, członkowie Fickowski, Górka, Porczek, Śniechowski, Frenzel, Goldfein, Tytelman, Milberger. Delegatami na walne zebranie PZNP wybrano kpt. Kobosa, Ruseckiego, dr. Michałowicza i Kruga. Do komisji rewizyjnej wreszcie weszli: Grabczak, Wilczyński i Fiszman a jako zastępcy Kuperman i Herman.

Uchwalono pozatem szereg wniosków w sprawie reorganizacji systemu rozgrywek o wejście do Ligi, o klubach fabrycznych i t. p. O tych wnioskach napiszemy obszernie w jednym z następnych numerów.

KANADA BIJE EUROPE 9:0

UDZIAŁ GRACZY POLSKICH W REPREZENTACJI EUROPY.

Wczoraj odbył się w Davos sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy drużyną kanadyjską a teamem reprezentacyjnym Europy. Europa została zestawiona przy wybitnym udziale graczy polskich: Stogowskiego (bramka), Kowalskiego (obrona), Adamowskiego i Tupalskiego (rezerwa).

Mecz przyniósł zwycięstwo Kanadzie 9:0 (4:0, 3:0, 2:0). Gracze Europy grali w pierwszej tercji lekko speszzeni spotkaniem z takim przeciwnikiem. W tym okresie gry Stogowski nie bronił najlepiej i rozegrał się dopiero w dalszych tercjach. W druż. europ. najlepiej grali Adamowski (P), Torriani i Kowalski (P), Geromani i Stogowski (P), zadowolili, natomiast specjalnie błąd wypadł kanadyjczyk z Wiednia Watson i Malecek, który nie znajduje się obecnie w swej najlepszej formie. Tupalski, wstawiony jako rezerwowo, nie brał udziału w grze.

Dzisiaj, w poniedziałek, reprezentacja Polski rozegra mecz ze świetną drużyną kanadyjską. We środę odbędzie się w Davos mecz Warszawa—Wiedeń, a w czwartek i piątek Polska gra z Rosey Gstaad.

PARK SOBIESKIEGO WSPANIAŁYM TERENEM DO SPORTÓW ZIMOWYCH

W parku Sobieskiego (Agrykola) urządzony został wspaniały wyekwipowany teren do sportów zimowych. Bieżnia lekkoatletyczna i boisko piłkarskie zostało pokryte całkowicie lodem, tworząc bieżnię łyżwiarską do jazdy szybkiej, boisko hokejowe, oraz plac do jazdy figurowej i do nauki łyżwiarstwa. Cały teren zajęty pod ślizgawkę wynosi olbrzymią ilość 10 tysięcy metrów kwadratowych.

Dla miłośników saneczek zostały wybudowane dwa tory długości po 300 mtr. każdy, przycem dla dzieci uruchomione zostały dwa mniejsze tory po 180 mtr. Dla bezpiecznego przechodzenia nad torami saneczkowymi i bieżnią do jazdy szybkiej zostały zbudowane specjalne pomosty.

Narciarze poza wzgórkami i terenami do jazdy płaskiej znajdują w Agrykoli dwie skocznie: jedną małą treningową i drugą większą, na której można wykonać skoki do 20 mtr. długości.

Oświetlenie na boisku hokejowym i przy torach saneczkowych pozwala na korzystanie z tych urządzeń również i w porze wieczorowej. Czas umiłą olbrzymie gątanofony radiowe, transmitujące muzykę lekką.

Wstęp do Agrykoli posiada młodzież szkolna, a w niedzielę i święta rodzice wraz z młodzieżą.

PIERWSZY MECZ HOKEJOWY LEGIJ KRAKOWSKIEJ

RKS. Legja — Sokół 1:1 (1:0, 0:1, 0:0).

W niedzielę ubiegłą rozegrała Legja treningowy mecz hokejowy na lodzie na boisku Sokola. Jakkolwiek był to pierwszy mecz w tym sezonie Legji, wywiązała się ona z niego bardzo dobrze, uzyskując wynik remisowy z A-klasowym przeciwnikiem. Zaznaczyć należy, że członkowie jeździli na łyżwach własnego wyrobu, których zrobili 15 par, dając tem samem niezamownym robotnikom, po większej części bezrobotnym, możliwość uprawiania tego tak zdrowego ale drogiego sportu.

CIEPŁO W SKANDYNAWII UNIEMOŻLIWIA ZAWODY ZIMOWE

Na półwyspie Skandynawskim dotychczas nie było wcale prawie zimy, to też szereg bardzo poważnych imprez sportowych trzeba było odwołać. Igrzyska Zimowe, które odbędą się w połowie lutego w Sztokholmie stoją pod znakiem zapytania i o ile nie nastąpi zniżka temperatury, nie odbędą się one wcale. Niepewnym jest także urządzenie narciarskich Igrzysk F. I. S. w drugiej połowie lutego w Norwegii. Obecnie w Helmenkollen nie odbywają się żadne imprezy z powodu braku śniegu.

Wczorajsza niedziela w sporcie

WALNE ZEBRANIE WARSZ. OKR. KOLEGIUM SĘDZIÓW

Wczoraj odbyło się walne zebranie Warsz. Okr. Kol. Sędziów Piłki Nożnej. Przewodniczył obradom mjr. Dudryk. Ze sprawozdania okazało się, że WOKS skupia obecnie 74 sędziów piłkarskich.

Wobec zrzeczenia się kandydatury przez mjr. Dudryka przewodniczącym wybrano p. Krukowskiego. W skład zarządu weszli: pp. kpt. Szolc, Studentowski, Laskowski, Glinkin, Zawisza, por. Pasieczny.

GRY SPORTOWE W WARSZAWIE

W Warszawie odbyły się ostatnio następujące spotkania drużyn gier sportowych:

Siatkówka męska: Polonia I — AZS I 29:26 (14:15), mecz trójkowy, Polonia — AZS i YMCA komb. 30:17, **Siatkówka kobieca:** Polonia I — AZS II 30:13, Polonia — AZS komb. 24:22.

Koszykówka męska: o mistrzostwo kl. B. Abs. PIWF — Marymont 33:32, YMCA — Poselstwo Amerykańskie 46:22, **Koszykówka kobieca:** Abs. PIWF — Skra 22:13, AZS I — AZS II 18:8.

HOKEJ I łyżWIARSTWO

MECZ HOKEJOWY W WARSZAWIE.

W Warszawie odbył się towarzyski mecz hokejowy AZS II a Polonia, zakończony wynikiem bezbramkowym 0:0. W Polonji na wyróżnienie zasłużył Szczepaniak, w AZS-ie — bramkarz

Sznajder. Zaznaczyć należy, że Polonia grała bez Krygiera i Nowikowa. Sędziował p. Żebrowski I.

ZAWODY łyżWIARSKIE W WARSZAWIE ODWOŁANE

Zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej i figurowej w Warszawie, organizowane przez WTL, zostały odwołane z powodu braku mrozu.

MECZE HOKEJOWE WE LWOWIE

We Lwowie rozegrano w niedzielę dwa hokejowe mecze towarzyskie: Lechia — Ukraina 3:0 (1:0, 1:0 1:0) i Lwowianka — Hasmona 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).

NA BOISKACH PIŁKARSKICH MECZ PIŁKARSKI W KRAKOWIE.

W Krakowie odbył się w niedzielę mecz piłki nożnej pomiędzy Cracovią a kombinowaną drużyną Legji i Podgórze z wynikiem 8:3 (1:1). Do pauzy drużyna kombinowana broniła się dobrze, później jednak opadła z sił. Widzów 3000.

REKORDOWE ZWYCIĘSTWO WARTY.

Mistrz Ligi, Warta, rozegrał w niedzielę spotkanie z A-klasowym HCP, bijąc go 9:2 (2:2) Warta w pełnym składzie, ze Stalińskim, Przybyszem i Fontowiczem.

WYNIKI PIŁKARSKIE ZE ŚLĄSKA.

Na Śląsku odbyły się w niedzielę liczne mecze towarzyskie a między in. spotkanie Naprzd (Lipiny) — Ruch (W. Hajduki) z wynikiem 1:1 (0:1). Gra ró-

wnorzędna, w drugiej połowie z przewagą Naprzedu.

BIEG NARGIARSKI O MISTRZOSTWO KRYNICY

W sobotę odbył się bieg narciarski 16 klm. o mistrzostwo Krynicy, zwyciężył Zytkowicz Wład. (KKN) 1:14:41 sek., 2) Skotnicki (KKN) 1:29:09 sek., 3) Kochański (KKN) 1:30:25 sek. Startowało 20 zawodników.

Bieg pań 8 klm.: 1) Skotnicka 38:15 sek., 2) Guczyłakówna 43:16 sek. W niedzielę rozegrano konkurs skoków.

FINAŁ PIŁKI ROWEROWEJ O MISTRZOSTWO POLSKI

Po trzytygodniowych rozgrywkach w piłce rowerowej do finału mistrzostwa Polski doszły zespoły Małej Dąbrówki i Zor. Drużyny te spotkają się w walce o tytuł mistrza Polski dnia 30 marca, w ramach wielkiego pokazu jazdy sztucznej na rowerze, uświetnionej startem mistrza Europy Heidenreicha (Niemcy).

ZEBRANIE SĘDZIÓW ŚLĄSKICH PROTESTUJE PRZECIWO MIANOWANYM KOMISARZOM

W niedzielę odbyło się w Katowicach zebranie i podziękować rozwiązaniem Kolegium Sędziów Piłki Nożnej. Zebrani postanowili m. in. nieuznać wyznaczonego p. Stomczyńskiego z Sosnowca jako komisarza okręgu, nie brać udziału w zwołanem przez komisarza walnym zebraniu i podziękować rozwiązaniem zarządowi za jego działalność.

Z różnych dziedzin

PIĘCIARZE POLSCY W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

Jan Gerbich, polski bokser zawodowy wagi półciężkiej, stoczył ostatnio w Sao Paulo dwie walki, które przyniosły mu nowe sukcesy i nowe uznanie wśród świata sportowego Brazylii.

Mecz rewanżowy Gerbicha z mistrzem Laurindo Armando skończył się już w 4-ej rundzie przez piorunujący nokaut. Zwycięstwo Polaka przyjęła miejscowa publiczność entuzjastycznie, wynosząc go z sali na rękach.

W tydzień później Gerbich spotkał się z mistrzem Argentyny Jose Gonzalesem, który dotychczas poniósł w swej karierze zaledwie jedną porażkę. Po 10-ciu rundach wyczerpującej walki jury przyznało zwycięstwo Gonzalesowi na punkty. Minimalna różnica punktów uzyskana w spotkaniu z przeciwnikiem tak wysokiej klasy, przynosi Gerbichowi zaszczyt.

Gerbich obecnie mieszka stale w Sao Paulo, gdzie trenuje pięciarzy miejscowego polskiego klubu Polonia. Jednym z najczynniejszych organizatorów i działaczy tego klubu jest Leon Juciewicz, świetny łyżwiarz i rekordzista polski, b. członek AZS. Warszawa. Juciewicz jest jednocześnie redaktorem „Kurjera Polskiego” w Sao Paulo i czuje się w Brazylii doskonale, załując jedynie, że nie może tam uprawiać swego ulubionego sportu — łyżwiarstwa.

MIESKIE PLACE SPORTOWE W ŁODZI

W ubiegłym tygodniu uruchomione zostały 3 miejskie tory łyżwiarskie i saneczkowe dla dziatwy w wieku szkolnym w parkach: Poniatowskiego, Kolejowym i Ludowym (na Podlasiu Konstanyńskim).

Na torach tych ustawione zostały szatnie ogrzewane, co stanowi wielkie udogodnienie dla dziatwy uprawiającej sporty zimowe na torach miejskich.

JAKIE SPORTY SĄ UPRAWIANE PRZEZ ŻOŁNIERZY ARMII ANGIELSKIEJ

Komisja sportowa armji angielskiej opublikowała obecnie wyniki swych badań nad zdolnościami żołnierzy angielskich w poszczególnych gałęziach sportu.

Na pierwszym miejscu, jak się okazało, stoi boks (88 punktów), 2) rugby (87 p.), 3) ciężka atletyka (87 p.), 4) piłka nożna (78 p.), 5) hokej (78 p.), 6) piłka ręczna (73 p.), 7) waterpolo (65 p.), 8) wioślarstwo (64 p.), 9) Tenis (55 p.), 10) golf (20 p.).

PRZESZŁO 20.000 HOKEISTÓW W KANADZIE

Z ogłoszonej niedawno statystyki sportu hokejowego w Kanadzie dowiadujemy się, że kraj ten liczy przeszło 20 tysięcy hokeistów amatorów i 44 kluby zawodowe. W prowincji Ontario, liczącej 2 mil. mieszkańców przebywa 5.500 hokeistów amatorów. Prowincja Toronto posiada 72 stadiony, utrzymywanych przez gminy i będących do dyspozycji sportowców bezpłatnie.

WALNE ZEBRANIE GWIAZDY

Dzisiaj, w poniedziałek, odbędzie się w sali przy ul. Karmelickiej 23 o godz. 20-ej walne zebranie RKS Gwiazda.

ŚLĄSK — ŁÓDŹ 8:8

W Łodzi odbył się w niedzielę mecz bokserski Łódź — G. Śląsk, zakończony niespodziewanym ale zasłużonym wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

SKOKI W ZAKOPANEM

W niedzielę na skoczni krokwińskiej w Zakopanem odbył się konkurs skoków. Startowało 22 zawodników. Zwyciężył Cukier Franc. (Sokol).

OFICJALNE PRZEPISY HOKEJA LODOWEGO

W tych dniach ukazały się nakładem PZHL oficjalne przepisy gry w hokej lodowy, uzupełnione statutem i przepisami specjalnymi PZHL. Z chwilą ukazania się powyższych przepisów na rynku księgarskim stanowią one jedynie obowiązujące źródło postanowień dla sędziów, graczy i wydziałów gier Związku przy rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości.

ZAKOŃCZENIE IGRZYSK AKADEMICKICH W DAVOS

Igrzyska Akademickie w Davos zostały już ukończone, przycem zwycięstwo w ogólnej klasyfikacji przypadło Włochom 56 pkt., 2) Niemcy 45 pkt., 3) Austria 40 pkt., 4) Szwajcaria 32 pkt., 5) Czechosłowacja 25 pkt., 6) Anglja 16 pkt., 7) Holandia 14 pkt., 8) Węgry i Rumunia po 10 pkt., 10) Francja 4 pkt., a bez punktów USA, Jugosławia, Hiszpania, Luxemburg.

PRZYGOTOWANIA DO IGRZYSK KOBIECYCH W PRADZE

W Pradze w dniach 6 — 8 września odbędą się III Kobięce Igrzyska w lekkiej atletyce i grach sportowych. Do Igrzysk tych PZLA i PZGS przygotowują się bardzo gorliwie. W lekkiej atletyce przy każdym okręgu utworzono grupy treningowe, które trenują według wskazań trenera Klumberga. Na luty proponowane jest urządzenie kursu dwutygodniowego bądź w Krynicy lub w Warszawie. W sierpniu odbędą się pod Warszawą drugi obóz na którym ustalona zostanie reprezentacja. W grach sportowych Pol. Z. Gier Sport. projektuje wysłanie drużyny hazeny i koszykarki; w w lipcu utworzony zostanie w tym celu ośrodek treningowy.

Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

EGZEKUTYWA OKX — WARSZAWA. W wtorek dn. 21 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Wrecka 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS.

WTOREK, 21 b. m.

Koło P. P. S. Elektryków. Godz. 6, Czerwonego Krzyża 20, zebranie członków. Ref. polityczny wygłosi tow. radny E. Zawadzki. Ochota. Godz. 7, Przemyska 18 posiedzenie Komitetu.

RUCH ZAWODOWY

Bacność, metalowcy fabryk, znajdujących się na Pradze. Od dnia 15 b. m. została otwarta stacja płatnicza Związku Rob. Przem. Metalowego w Polsce z siedzibą Leszno 53.

Stacja płatnicza mieści się przy ul. Zamojskiego 20, I p., obok kina „Hel”; godziny urzędowania w dni: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek i piątek od godz. 4 po poł. do 6.30 wiecz. W sobotę od godz. 1.30 do 4 pop.

Po tych godzinach interesanci winni zgłaszać się na ul. Leszno 53.

Sekretariat Okręgowy Związku Rob. Przem. Metalowego w Polsce.

RUCH KOBIECY

Warsz. Wydział Kobiec. We wtorek, 21 b. m., o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie Warsz. Wydziału Kobiecego (Leszno 53), na którym tow. sen. D. Kluszyńska wygłosi referat n. t. „Zjazd socjalistycznych kobiet w Żurychu”.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci. 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. 17.45 Muzyka lekka. 18.45 Rozmaitości. 19.10 „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 19.25 — 19.40 Kwadrans literacki. „Dziennikarz angielski o bolszewikach”. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następný. 20.05 „Ogładka muzyczna. 20.30 Koncert międzynarodowy z Wiednia. Transmisja do Warszawy, Pragi, Berlina, Budapesztu, Zagrzebia i Beogradu. 22.00 Feljeton p. t. „Jak żyje Helsingfors dzisiejszy”. 22.35 Komunikaty. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna.

WALKI W CYRKU

W pierwszej parze zapasnik, ukrywający się pod czarną maską w 3 minuty pokonał Noestrema.

Walka Pinecki — Wolke rezultatu w ciągu 15 minut nie dała.

Sztekker zgłosił się do kolegium sędziowskiego wraz z dr. Pawlakiem, który stwierdził, iż Sztekker w ciągu 3 dni udziału w walkach brać nie może. Dlatego też zastępował go Pinecki.

Mistrz świata Jaago w 2 minucie pokonał Motyke.

Pooshoff w walce eliminacyjnej w 37 minut pokonał Fehringera.

Dzisiaj walczą:
Czarna Maską — Jaago, Na żądanie Jaago walka prowadzona będzie aż do rezultatu.

Araoull — Pinecki, Fehringier — Wolke i decydująca Kaempfer — Noestrem.

WYPADKI SAMOCHODOWE

Wczoraj w południe na rogu ul. Długiej i Miodowej samochód półciężarowy, należący do inspekcji wodociągów i kanalizacji, najechał na 58-letniego Stefana Górniego (Jagiellońska 19). Lekarz dyżurny Pogotowia stwierdził złamanie mostka i obu kości lewego podudzia, ranę tłuczoną czoła, ogólny wstrząs i potłuczenie. Po opatrunku Górniego przewieziono Pogotowie do szpitala na Czyste.

Na rogu ul. Bielańskiej i pl. Teatralnego dostał się pod samochód 53-letni Wolf Dyksztejn, kamasznik (Krucza 7), który doznał poranienia czoła.

Przy zbiegu ul. Jasnej i pl. Dąbrowskiego samochód potrafił 25-letniego Wojciecha Bednarczyka, rzemieślnika (Pilecka 16), który doznał potłuczenia prawej nogi. Poszwankowanych opatrzone w ambulatorium Pogotowia.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnieniami zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30 drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne i tantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpow.

NAGŁA POTRZEBA

W zawrotnym tempie współczesnego życia, w kalejdoskopie zmieniających się błyskawicznie zdarzeń, w rozgardzaju wielkich miast — nagła potrzeba jest hasłem chwili. Tyle rzeczy — złych i dobrych — zdarza się nagle, nieoczekiwanie! Gorączkowe tempo życia, zupełna zmiana warunków mieszkaniowych, cen, stosunek zarobków do wydatków, zmiany i fluktuacja koniunktur życiowych, czynią to nasze powojenne życie — niespokojnym, zdenerwowanym, pełnym troski, kłopotu, niespodzianek, zmian. Przecież pamiętamy jak było przed wojną. Człowiek pracy siedział na jednym miejscu latami, mieszkał latami w jednym mieszkaniu, przy jednej ulicy, w jednym domu! W tem jednym od wielu lat mieszkaniu przychodziły na świat dzieci, tam się wychowywały, stamtąd wyruszały w świat, tam wlas rodziców pokrywał się siwizna...

Od lat, od lat funt chleba, cukru i mięsa kosztował stale tyle, a tyle grzeszy... Słowem stabilizacja zupełna! Dzisiaj koło zmiennych zjawisk obraca się jak szalone! Przenosimy się z dzielnicy do dzielnicy, z miasta do miasta, z posady na posadę, kupujemy i sprzedajemy mieszkania, czasem tracimy je, to jesteśmy bezdomni, to znowu dla rozmaitości bezrobotni... A ceny! Dostawaliśmy zawrotu głowy od tej djabelskiej huśtawki cen! Śmieją się te ceny i dalej z naszych zarobków i budżetów... Rok do roku mało podobny! Nie możemy się skarżyć na brak rozmaitości! Jesteśmy, jak korek na falach rzeki...

I oto żyjąc w tem ruchliwym kole niepokoju, musimy za wszelką cenę stworzyć sobie jakiś sposób ratunku w „nagłej potrzebie” — tej nieodłącznej towarzysze naszych dni.

Tylko rezerwa pieniężna na wszelki wypadek — może zabezpieczyć nas od złych, bezwzględnych skutków „nagłej potrzeby”.

Tylko i jedynie wytrwała, wzmożona oszczędność — oddawania części zarobku do P. K. O. stanie się pasmem ratunkowym we wszelkiej złej przygodzie.

Każdy z nas musi gromadzić zapas amunicji pieniężnej w P. K. O., aby zwycięsko odeprzeć atak „nagłej potrzeby”.

STAN POGODY

Chłumno i mgliście z przejaśnieniami na południu i południowym wschodzie. Nocą przymrozki, w ciągu dnia temperatura w pobliżu 0 na wschodzie, a parę stopni powyżej 0 na zachodzie. Połeki. Slabe wiatry miejscowe.

OLBRZYMA KRADZIEŻ W MAGAZYNIE JUBILERSKIM

ROZBICIE KASY PANCRERNEJ

Śmiałej kradzieży dokonano wczoraj w biały dzień w centrum miasta, na Nowym Świecie Nr. 61. W domu tym od 3-ch miesięcy mieści się magazyn jubilerski Edwarda Jagodzinskiego. O godz. 8-iej, gdy dozorca noony oddalił się, nadszedł dozorca domu, Andrzej Janiak, zgasił światło, po godzinie zaś znowu sprawdził zamki od frotu i tyłu w klatce schodowej. O godz. 10-iej min. 30 Janiak zajrzawszy do magazynu Jagodzinskiego, zauważył w sklepie gęsty dym oraz brak krzeseł na drzwiach wejściowych. Wziąwszy za rączkę dozorca przekonał się, że drzwi są otwarte. Wkrótce okazało się, że w magazynie tym dokonano śmiałej kradzieży. Dym w sklepie powstał w czasie rozpruwania frontu kasy specjalnym aparatem przy pomocy acetylenu. Przybyły po-

Kino WODEWIL

Nowy Świat 43
Pocz. g. 6, 8, 10.

NAJPOTĘŻNIEJSZE ARCYDZIEŁO SEZONU!
WSPANIAŁY TRIUMF NIEMEJ MUZY!

MARKIZ D'ÉON, RYCERZ MADAME D'AMOUR

W rolach głównych: **LIANA HAID, AGNES HR. ESTERHAZY i FRITZ KOERTNER**

CAPITOL

Marszałk. 125
Pocz. o g. 4, 30

Dzisiaj podwójny program
Ulubieniec kobiet

REGINALD DENNY

w arcyciekawym filmie p. t.
DENNY SZALEJE!
oraz dramat z czasów gorączki złota
w Ameryce p. t.
„NOC SZALEŃCA”
W rol. gł.: Nell Hamilton, Jane Marlowe

PAN

N. Świat 40
Pocz. o g. 5

PRZEKLEŃSTWO KRWI

Monumentalny film reżyserji
Gustawa Ucieckiego
W rolach gł.:
**Walter Rilla, Vora Varonina
i Marja Solveg.**

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipoteeczna 8. Długa 25
Pocz. 630. Sobota i niedziela 5 pp.

Dla młodzieży dozwolono

„WIOSNA UCZUĆ”

W rol. gł.: Helena Twelvetrees i Fred Albertson
Wł. Fox. Nadprogr. „BIAŁA ŚMIERĆ”

SEANSE OŚWIATOWE
o godz. 5 pp. Sobota i niedziela tylko
o godz. 11.45. Wejście 20 groszy.

Kino-Teatr „KOMETA”

Chłodna 47

Na ekranie:

Noce bezsenne — noce szalone

W rol. gł.: Lili Dagower i Iwan Petro-
wicz.

Na scenie wielka atrakc. rewja z udziałem
nowo-zaangaż. artystów.

„CASINO”

Nowy Świat 50
Pocz. o g. 6, 8, 10

FILM DLA WSZYSTKICH.

Najlepszy film ostatnich 10 lat!

OSTATNI SYN

Reżys. JOHN FORD, wytw. Fox-Film.
W rol. gł. — Nierzównana na całej
kuli ziemskiej tragiczka
MARGARETA MANN ponadto Charles Mor-
ton, James Hall, George Mecker, Francis
Bushman i Jone Collyer.

licjant zaalarmował 10 komisarjat oraz brygadę kradzieżową urzędu śledczego i właściciela magazynu.

Łupem wlamywanicy stało się 10.000 zł. gotówki, oraz całokwita b. cenna biżuteria złota, platynowa z drogocennymi kamieniami. Jubiler, na wieść o kradzieży, omal nie zemdliał. Wobec tego policja nie mogła otrzymać szeregów wykazu skradzionej biżuterji, oraz cennych zegarków. Funkcjonariusze brygady po przeprowadzeniu dochodzenia, zbadaniu dozorców nocnego i dziennego oraz kilku osób z personelu „Prima”, mieszczonego się w tymże domu, rozpoczęli energiczną akcję, mającą na celu pochwycenie sprawców oddawna nie notowanej w Warszawie tak śmiałej i olbrzymiej kradzieży.

WYBUCH I WIELKI POŻAR W HUCIE W JABŁONNIE

Wczoraj o godz. 11-iej podczas wypuszczania szkła z wanny w hucie szklanej w Jabłonie - Gucinie, w celu wygaszenia ognia nastąpiła eksplozja nagromadzonych gazów. Z tego powodu wynikł pożar który rozszerzył się z szaloną szybkością. Spłonęły: budynek maszynowy łącznie z piecem i 4-ma maszynami do wyrobu butelek, kompresownia wraz z całkowitem urządzeniem, wentylarnia, suszarnia z urządzeniem, budynek z piecem hurtowni, oraz częściowo uszkodzony budynek i wierzchnia dachowa w sąsiedniej wannie. Straty ogólne wynoszą około 500.000 zł. Na miejsce katastrofy przybyły straża wojskowe z baonu, oraz bataljon ko-

lejowy saperów, miejscowa straż z Gucina, Michałowa, Jabłony starej oraz Pogotowie i bezczków z praskiego oddziału straży. Wobec tego, że zabrakło wody w sąsiednich studniach wiejskich, oraz w fabrycznej studni artezyjskiej, bardzo pomocną okazała się woda (2800 litrów), przywieziona przez straż z Warszawy. Wskutek pożaru 200 robotników pozostanie przez kilka tygodni bez pracy. Huta była ubezpieczona od pożaru w 3-ch towarzystwach na sumę 850.000 zł. Za kilka tygodni, po zakończeniu robót uszkodzonego rezerwowego pieca, huta będzie czynna normalnie.

TRAGICZNA ŚMIERĆ STARUSZKI

75-letnia Frajda Cwernerowa (Sapieżyńska 21) od dnia 17 b. m. była w mieszkaniu syna swego przy ul. Prostej 8. Wczoraj o godz. 5-iej gdy wszyscy domownicy jeszcze spali, staruszka ubrała się, wyszła do kuchni

i z okna 2-go piętra wyskoczyła na asfalt podwórza. Wskutek ogólnego potłuczenia i wewnętrznych obrażeń, Cwernerowa zmarła przed przybyciem lekarza Pogotowia.

ZAGINIONY

60-letni Stanisław Brzyk (Górczerska Nr. 111), dnia 16 b. m. wyszedł z domu i więcej nie powrócił. Rysopis: wzrost średni, szar-

tyn, ubrany w palto czarne z kołnierzem fokowym, w czapce maciejówce.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Człowiek, który kręci” z Buster Keatonem.

Astra: „Hrabia Monte Christo” (II seria).

Casino: „Ostatni syn” z Margaretą Mann.

Capitol: „Noc szaleńca” i „Denny szaleje”.

Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.

Filharmonja: „Kult ciała” z Mozzuchinową.

Kometa: „Noce bezsenne, noce szalone”.

Miejski: „Wiosna uczuć”.

Pan: „Przekleństwo krwi”.

Palace: „Męka milczenia” z Anną Ondra.

Quo Vadis: „Bożycze Nowego Jorku”.

Splendid: „Dzika orchidea” z Gretą Garbo, Lewis Stone i Nils Asther.

Stylowy: „Biały kapitan” z Lili Damitą, światowid: „Odzłupienie”.

Tęcza: „Biała księżna” z Polą Negri.

Wisła: „Zdrada stanu” z Gerdą Maurus.

Wodewil: „Markiz D'Éon — rycerz Madame d'Amour” z Lianą Haid.

Znicz: „Zdrada stanu” z Gerdą Maurus.

Akropolis: „Wieża miłości” z Barymorem (wznowienie).

Broadway: „Łódź podwodna S. 44”.

Bajka: „Prawo i bezprawie”.

Hollywood: „Grzesznica bez grzechu”.

Italia: „Dama w szkarłacie”.

Lux: „Golgota uczciwej kobiety”.

Mewa: „Studentka” z Carmen Boni.

Muzas: „Republika piratów”.

Promień: „Szajka zgrozy”.

Stella: (Puławska 39): „Zapomniane twarze” z Clive Brook i Olgą Bałalanową.

Riviera: „Grzechy ojców”.

Sokół: „Szlakiem hańby”.

Świt: „Tryumf białogłowy”.

Tomboła: „Najwyższa cena miłości”.

Trianon: „Jego niewolnica”.

Ulecha: „Księżna Tarakanowa”.

Kino-Teatr „ASTRA”

DZIKA 51.

Na ekranie. Wielki film sezonu

„ZEMSTA HRABIEGO MONTE-CHRISTO”

Seria II.

Dramat romantycznych przygód bohatera zęglarza, Edmunda Dantesa.

Na scenie: Rewja pod kierownictwem p. Edwarda Reja z udziałem p. Poraj-Poreckiej, p. Orskiego oraz balet pp. Karcewskich, składający się z 10 osób.

Dojazd tramwajami: 1, 2, 2a 8 i Z.

Sala dobrze ogrzana.

Kino WISŁA

TAMKA 34
vis a vis Cyrku

ZDRADA STANU

(Tajemnicze kradzieże i prowokacji)
Wspaniały dramat na tle walk wolnościowych o wyzwolenie z carkiego jarzma

W rol. gł.: **Gerdą Maurus i Gustaw Fröhlich.**

Następny program: Rewelacyjne arcydzieło „Kobieta na księżycu”

Kino

Przejazd 9.
Pocz. stans. 4, 6, 8 i 10

Apar. „Western Electric”
Wielki śpiewno-dźwiękowy dramat z życia rosyjskiego p. t.

BIAŁA KSIĘŻNA

W roli tytułowej **POLA NEGRI,**
w rolach męskich **Paul Lukas
i Norman Kerry.**

Nad program: Fragmenty z opery „Półwłazce Pereł” oraz rewja. Śpiew, muzyka i tańce.

KINO- TEATR „ZNICZ”

Śniadeckich 5,
tel. 114-05
(Pod nową dyrekcją)

ZDRADA STANU

potężny dramat z życia arystokr. rosyjsk.
Na scenie: Wielka Rewja p. t.
„Ja Pana znam”

Udział biorą: **Niuta Bolska, Waclaw Zdanowicz,** oraz balet **Tajany Wysockiej.**

Weneryczne

skórne i niemoc elektro-
leczenie,
Dr. M. ALTFELD
8 — 11 r., 3 — 9 w. HOZA 50
(przy Marszałkowskiej)
Niezamąnym ceny lecznicowe.

Weneryczne

syfilis, tryper, niemoc
piciowa, gabinet elektro-
lecznicy światła.
Dr. Z. FAJNCYN
Leszno 36. Przyjm. 9 r — 9 w. Ceny lecznicowe

Weneryczne, niemoc płciowa

Chor. skóry, włosów. Analizy. Rentgen.
Dr. I. Amsterdamski
ul. Chmielna 34 (obok Dworca Główny).
Przyjm. 9 r — 9 w. Panie 4 — 6. Niedz. 9 r. — 6 w.
Wizyta 4 zł.

Dr. Jan Ałapin

Królewska 31
(obok Marszałk.)
Weneryczne, syfilis, tryper, niemoc pic.
chor. skórne. Analizy krwi i trypprowe. Ro-
botnikom i prac. **cenę lecznicowe.**
Przyjmuje do 8 1/2 wieczór. Niedz. i Święta
do 2 pp.

TEATR I MUZYKA

**Dzisiaj w teatrach miejskich
Narodowy**
o 8 w. „Bal w obłokach”
Nowy
o 8 m. 15 „Adwokat i róża”
Letni
o 8 w. „Książę małżonek”

TEATR ATENEUM (ul. Czerwonego Krzyża 40). „Podhale tańczy” wesoło i pełne wdzięku widowisku regionalne Rytarda i Roj-Rytardowej. Oryginalna muzyka podhalańska w układzie St. Mierczyńskiego.

Teatr Wielki. Dzisiaj nieczynny. We wtorek „Jola”.

Teatr Narodowy. Dzisiaj „Bal w obłokach”. Teatr Nowy. Dzisiaj, jutro i pojutrze teatr Nowy będzie nieczynny z powodu prób generalnych z „Magji” Choeterona.

Teatr Letni. Dzisiaj „Książę małżonek”. Teatr Polski. Codziennie „Rywale”. Teatr Mały. Dzisiaj „Wilki w nocy”.

Teatr Qui Pro Quo. Dzisiaj z powodu próby generalnej nowej rewji teatr nieczynny. We wtorek premiera nowej wielkiej aktualnej rewji w 2-ch aktach 17 obrazach p. t. „Dokola Bartel”.

Teatr „Morskie Oko” (Jaśna 3). Dzisiaj rewja p. t. „Cala Warszawa”. W pełnych próbach pod kierownictwem A. Własta wielka rewja p. t. „Gwiazdy Warszawy”, które premiera odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca.

Operetka L. Messal. Dzisiaj codziennie „Wesoła para”. Codziennie dwa przedstawienia.

Teatr „Momus” (Senatorska 29). Rewja „Migawki karnawałowe”.

Teatr „Mignon”. Codziennie wielka rewja p. t. „Jak się bawie, to się bawie, buty sprządać, frak zastawić”.

Recital skrzypcowy w Konserwatorium. W środę, 22 b. m., daje w sali Konserwatorium własny recital laureat wyższej szkoły muzycznej im. Chopina, R. Totenberg. Bilety w „Orbisie”, Marszałkowska 98.

BEZPŁATNIE

Czytelnikom „Robotnika”
Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, napisz imię, rok i miesiąc urodzenia, a otrzymasz bezpłatnie analizę charakteru, poznasz kim jesteś, kim być możesz. Na przesyłkę założyć 75 gr. (w znaczkach pocztowych) Szyler Szkolnik posiada szereg protokołów Towarzystw Naukowych, mnóstwo chwalebnych odezw najwybitniejszych uczonych, najśłynniejszych lekarzy i prasy. Przyjęcia osobiste płatne godz. 12 — 7. Warszawa, Szyler-Szkolnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32, m. 6.

LECZNICA GRANICZNA 14

Wszystkie specjalności. Wizyta 4 złote.

PATEFONY, PARLOFONY

instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach, po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

Robotnicy popierają swoje pismo codzienne